

## Nowy rodzaj w samorządzie

### Co porusza Mateusza?

Nowy rodzaj w samorządzie

Dobiegł końca żmudny, wielomiesięczny proces wyborczy w naszym samorządzie. Ostatnim elementem był wybór członków prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej oraz przewodniczących komisji problemowych. Jako łódzka Izba mamy 6 reprezentantów w NRL. Dzięki zaufaniu, jakim zostaliśmy obdarzeni przez pozostałych, finalnie aż trzech naszych przedstawicieli znalazło się w prezydium, dr Grzegorz Mazur pozostał skarbnikiem, dr Damian Patecki został wybrany jako członek prezydium, mnie zaś powierzono funkcję wiceprezesa NRL. Dodatkowo dwoje z nas zostało przewodniczącymi komisji NRL – prezes Paweł Czekalski Komisji Organizacyjnej, Damian Patecki Komisji ds. Kształcenia. Poczytuję to za duży sukces naszej Izby i docenienie naszej pracy na forum ogólnopolskim. Z tego, co wiem, jeszcze nigdy w historii odrodzonego samorządu Łódź nie miała swoich członków w takiej liczbie w najważniejszych organach i piastujących takie funkcje.

To cieszy i daje motywację do dalszej pracy. Dla mnie jednak w pierwszej kolejności jest to ogromne zobowiązanie i wyzwanie, któremu postaram się sprostać, najlepiej jak umiem. Nigdy nie interesowało mnie bycie w jakimś gremium dla samego bycia. Uważam, że jak się czegoś podejmuję, zobowiązuję do wykonania pewnych zadań to na sto procent, w przeciwnym razie lepiej w ogóle nie zaczynać. Postaram się także wykorzystać swoją obecność w Warszawie, aby relacjonować Państwu w pierwszej kolejności wszystkie najważniejsze inicjatywy, projekty, pomysły podejmowane przez NIL. A pracy mamy naprawdę dużo.

Zaczęliśmy od ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia. Obyłem w tej sprawie, z ramienia NRL, spotkanie z ministrem zdrowia, byłem także na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia. Oczywiście, trudno było spodziewać się innego obrotu sprawy niż to, czego byliśmy świadkami, czyli odrzucenie poprawek Senatu w całości. Ważne są jednak niuanse, które pojawiły się po drodze. W trakcie spotkania i dyskusji, minister zadeklarował, że po uchwaleniu ustawy jest gotowy do spotkania i przedstawienia propozycji korygującej współczynnik dla lekarzy specjalistów, którzy zadeklarują pracę w jednym miejscu w wymiarze etatu. Poprzednia, tzw. podwyżka Szumowskiego, mimo niższego współczynnika zapisanego w ustawie, podnosiła go ostatecznie do 1.58. Obecnie zaproponowano 1.45 dla specjalisty. Trzymamy za słowo i czekamy na informację z terminem spotkania. Podobnie padła deklaracja, że Ministerstwo Zdrowia przedstawi

w końcu ścieżkę dojścia do spełnienia naszych niezmiennych postulatów 2 i 3 średnich krajowych. Na pewno będziemy Ministerstwu o tym nieustannie przypominać. Padła także jasna deklaracja, że 27 czerwca do biura NRL ma wpłynąć oficjalne pismo informujące o powołaniu stałego zespołu w MZ ds. stomatologii. To kolejny temat, o który dopominaliśmy się od lat. Mamy także ustalone wspólne spotkanie i zespół do wypracowania nowej strategii i przepisów dotyczących podejmowania pracy przez obcokrajowców, którzy decyzją ministra otrzymali warunkowe prawo wykonywania zawodu i zostali skierowani do walki z COVID. Obecnie, po oficjalnym zakończeniu pandemii, Ministerstwo umożliwiło im pracę w dowolnym podmiocie, muszą jedynie poinformować ministra, gdzie i od kiedy do kiedy mają zamiar pracować. Na to nie ma naszej zgody, podobnie jak na to, że tacy lekarze według ustawy nie muszą znać biegle języka polskiego. Priorytetowo będziemy chcieli to zmienić. Oby skutecznie.

Osią główną najbliższej kadencji z pewnością będzie także system *no-fault*. Bez tego szpitalnictwo i specjalizacje zabiegowe upadną. Obserwujemy to już dziś, statystyki na przestrzeni ostatnich lat pokazujące, jak gwałtownie spada liczba chirurgów w publicznym systemie, są po prostu przerażające. W tej kwestii liczymy także na wsparcie innych samorządów zaufania publicznego, między innymi adwokatury, bo taki system z prawdziwego zdarzenia wymagałby fundamentalnej zmiany w myśleniu o zdarzeniach niepożądanych i przesunięcia nacisku ze znalezienia winnego na ocenę, jak do zdarzenia w ogóle doszło, tak aby wyciągnąć z niego lekcję na przyszłość, a poszkodowanemu zadośćuczynić bezzwłocznie. Skoro od lat udaje się w wypadkach lotniczych, czemu miałyby się nie udać u nas?

W tym wszystkim nie zapominam o naszym lokalnym podwórku, gdzie dzieje się równie dużo i plany są równie ambitne. Cieszę się z nawiązania współpracy z Matkami Lekarkami, które od dawna prężnie działają w Sieci, wspierając się wzajemnie, organizując liczne inicjatywy, warsztaty, szkolenia. Obserwowałem ten ruch od dawna, mam ogromny szacunek dla ich dokonań i wiążę duże nadzieje z naszą dalszą współpracą na rzecz wszystkich Matek Lekarek, członkiń naszej Izby. Jest to bardzo ważna grupa, prawdziwe bohaterki nie tylko w swoim domu, ale i w pracy, godzące na co dzień wymagania zawodowe i społeczne i w pełni zasługujące na to, aby pokazać ich codzienność wszystkim pozostałym. Już niedługo przedstawimy Państwu owoce naszych spotkań i działań.

Chcemy także w sposób bardziej znaczny zaangażować się w pomoc dla lekarzy stażystów, rezydentów i seniorów. Uważam, że to grupy lekarzy, dla których Izba powinna stanowić opokę i wsparcie na co dzień. Planujemy nie tylko szkolenia, warsztaty, konferencję, skoordynowaną opiekę prawną, ale także wsparcie socjalne. Wierzę, że po wakacjach będę mógł Państwu przedstawić więcej konkretów.

Kończąc, życzę Państwu spokojnego i udanego odpoczynku wakacyjnego, zdrowia i jak najmniej zmartwień i problemów.

dr n. med. Mateusz Kowalczyk

wiceprezes ORL w Łodzi

wiceprezes NRL

Panaceum 07-08/2022